

Sportowcy sportowcom oferują darmowe lepsze jutro

atom

2008-08-05, ostatnia aktualizacja 2008-08-05 20:21

Federacja z Fundacją się zebrali, dobry program napisali. I bez ponoszenia kosztów wyniknie z tego coś bardzo dobrego dla lubuskiego sportu



14 sierpnia w Lubuskiej Federacji Sportu skończy się nabór chętnych, którzy chcą się wyszkolić i zyskać kwalifikację instruktora sportu. I choć ta edycja szkolenia obejmie 75 osób, to nie obędzie się bez weryfikacji i selekcji kandydatów. Zgłoszeń napłyne o wiele więcej niż miejsc. Ludzie ze środowiska sportowego chcą podnosić swoje kwalifikacje i korzystają z okazji, gdy mogą to uczynić za darmo. A w tym wypadku tak właśnie się dzieje. Darmowa okazja bierze się zaś z inicjatywy Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej - Ośrodek Regionalny w Zielonej Górze oraz Lubuskiej Federacji Sportu. Pracownicy tych organizacji sporządzili autorski w skali kraju program, pod nazwą Lubuska Akademia Sportu, nastawiony na rozwój kwalifikacji zawodowych. Takie programy, o ile są dobre i ciekawe, Unia Europejska wspiera i finansuje. Lubuszanom udało się zyskać akceptację jednostki wdrażającej, czyli zarządu województwa lubuskiego i otrzymać grant na realizację projektu z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

- Postaramy się wesprzeć na rynku pracy ludzi ze środowiska sportowego - byłych zawodników, którzy nie posiadając wymaganych kwalifikacji zawodowych, mogą mieć kłopoty ze znalezieniem zatrudnienia, oraz nauczycieli wychowania fizycznego chcących podnieść swoje kwalifikacje zawodowe. Oferta jest głównie skierowana do tych, którzy mają niskie wykształcenie bądź przekroczyli już 45. rok życia. Minimalnym kryterium jest posiadanie wykształcenia średniego, trzeba też być mieszkańcem woj. lubuskiego - określa dyrektor LFS Bogusław Sułkowski. - Tym, którzy spełnią kryteria i przekonają nas, że po szkoleniu podejmą pracę w lubuskim sporcie, zaoferujemy nieodpłatne zajęcia praktyczne i teoretyczne na bardzo wysokim poziomie. Nasz nowatorski i autorski program został doceniony, dzięki środkom z Unii Europejskiej stać nas na zatrudnienie znakomitych wykładowców. Kursanci dostaną od nas wszystko, osoby spoza Zielonej Góry także darmowe zakwaterowanie. W zamian oczekujemy jedynie odpowiedzialności i lojalności, to znaczy podjęcia pracy zgodnej z kierunkiem szkolenia.

Pierwsze trzy kursy dla 75 osób zostaną przeprowadzone na stopień instruktora lekkiej atletyki, instruktora rekreacji ruchowej ze specjalnością fitness i w części ogólnej instruktora sportu. Absolwenci szkoleń otrzymają tytuł zawodowy instruktora sportu wydany przez ministra sportu i turystyki. W przyszłym roku i kolejnych latach planowane są kursy w popularnych dyscyplinach sportu, w piłce nożnej, piłce ręcznej, koszykówce, siatkówce i pływaniu.

Zajęcia będą się odbywać w weekendy na obiektach MOSiR w Zielonej Górze. Kandydaci na instruktorów fitness i lekkoatletyki zyskają też dodatkową szansę, by rozbudować wiedzę o zajęcia (na terenie WOSiR w Drzonkowie), gdzie tematem wykładów będzie m.in. komunikacja wewnętrzna, asertywność, umiejętność radzenia sobie ze stresem.

- Program i zaproszenie do szkoleń to odpowiedź na zapotrzebowanie środowiska sportowego. Docierały do nas głosy, że sportowcy chcą się szkolić, natomiast nie zawsze ich na to stać. Udało się wybrnąć z tego kłopotu. I na pewno będziemy się starali organizować kolejne kursy. Mocno zależy nam na rozwoju szkoleniowej kadry w pływaniu. Bo w woj. lubuskim powstaje coraz więcej basenów. Jeżeli w każdej szkole zaczną pracować choć jeden instruktor pływania, to te baseny przestaną przedpołudniami świecić pustkami - zapowiedział dyrektor Lubuskiej Federacji Sportu.

Więcej informacji o kursach znajdziecie na www.lfs.zgora.pl